

Pogląd co do potrzeby pozostawienia tego Dywizjonu wyrazili członkowie sejmowej Komisji Obrony Narodowej, którzy w dniu 28 października br. osobiście zapoznali się w Suwałkach z sytuacją suwalskiego dywizjonu. W spotkaniu tym uczestniczył Szef Wojsk Rakietowych i Artylerii płk Jarosław Kraszewski.

Z uzyskanych wcześniej informacji oraz dyskusji w trakcie ww. spotkania wynika, że powodem rozformowania suwalskiej jednostki jest sprzęt w jaki jest wyposażony dywizjon. Jest przestarzały i nie spełnia wymogów współczesnego pola walki. Z tego co przedstawiał Szef Wojsk Rakietowych i Artylerii planuje się wyposażyć Wojsko Polskie w nowy rodzaj sprzętu przeciwpancernego tzw. system „Barakuda”, który mógłby trafić na wyposażenie dywizjonu. W okresie przejściowym jest również możliwość wyposażenia suwalskiej jednostki w sprzęt obecnie będący na wyposażeniu Wojska Polskiego jakim są PPK Spike.

Zarówno ze strony posłów wizytujących koszary jak i z deklaracji ze strony wojskowej wynika, że infrastruktura koszarowa jak również baza szkoleniowa jest na przyzwoitym poziomie i nie ma potrzeby inwestowania większych sum pieniędzy w jej rozwój, a posiadane obiekty w pełni zaspokajają funkcjonowanie i szkolenie suwalskiego wojska.

Za jednostką ulokowaną w Suwałkach przemawia również bliskość ośrodka poligonowego, który znajduje się w Orzyszu tj. w odległości 100 km.

W czasie spotkania również podkreślano, że dywizjon jest ważnym ogniwem w wypełnianiu obowiązków „państwa-gospodarza” tzw. HNS. Że wszystkie transporty idące i wracające z krajów Nad Bałtyckich zatrzymują się w Suwałkach i że to dywizjon zabezpiecza ich postoje.

Obecnie na terenie jednostki wojskowej są prowadzone prace remontowe dostosowujące budynek przy ulicy Wojsk Polskiego do potrzeb WKU. Po jego przeniesieniu całe wojsko w Suwałkach znajdzie się w jednym kompleksie koszarowym co powinno przyczynić się do zmniejszenia kosztów utrzymania.

Likwidacja dywizjonu nie spowoduje wyprowadzenia wojska z Suwałk. Pozostanie WKU, 184 Posterunek rozpoznania radiolokacyjnego dalekiego zasięgu, 72 pluton radiolokacyjny, Garnizonowy Węzeł Łączności i Grupa zabezpieczenia nr 3 - 24 WOG. Spowoduje wzrost kosztów utrzymania tych jednostek oraz pogorszenie warunków szkolenia ich z powodu przekazania do AMW większości obiektów szkoleniowych.